

Czy zawsze należy mówić dziecku prawdę??

Można powiedzieć że kłamstwo jest właściwie niejako wpisane w nasze życie, kłamać zaczynają już trzyletnie dzieci, aby uniknąć kary, uciec od obowiązków, a także by nie sprawić komuś przykrości. Im jesteśmy starsi tym nasze kłamstwa są coraz bardziej wyrafinowane, choć właściwie główne powody pozostają prawie niezmiennie. Według badań psychologów wynika, że każdy człowiek przynajmniej raz w życiu skłamał, a obecnie przyjmuje się średnią, iż dorosłe osoby w wieku średnim kłamią przynajmniej dwa razy dziennie.

Kłamiemy w zwykłych codziennym sytuacjach, jak i ważnych życiowych sprawach, nawet jeśli mamy wiele do stracenia. Często robimy to odruchowo, bez zastanowienia. Czy jednak zawsze warto? Pytanie to dobrze sobie zadać szczególnie wtedy, gdy chodzi o rozmowę i kontakt z naszymi dziećmi. Jak odpowiadać na ich trudne pytania, czy mówić prawdę, nawet jeśli wydaje się nam że dla ich dobra lepiej byłoby gdybyśmy skłamali?

Psychologowie mają odmienne zdania co do tego jak zachowywać się w stosunku do naszych dzieci. Szczególnie sporną kwestią okazuje się być „sprawa” istnienia świętego Mikołaja. Dla jednych jasną sprawą jest fakt, że święty Mikołaj „istnieje”. Dzieci powinny wychowywać się w świecie bajowym, magicznym. Uwielbiają baśnie, uczą one kreatywności, rozwijają wyobraźnię, a tego nie powinniśmy odbierać swoim pociechom. Nasze „małe” kłamstwo zostanie nam wybaczone i zrozumiane przez dzieci, gdy dorosną. Dla innych sprawa ta nie jest wcale taka banalna, ponieważ jakby nie było jest kłamstwem. Rozczarowanie zawsze jest tym większe im bardziej ubarwione i zmyślane jest to co mówimy. Zamiast kłamać o Mikołaju, swobodnie możemy od najmłodszych lat pokazywać dziecku jak ważne jest ciepło rodzinne, nasze wspólne relacje i dobre uczynki. Prezenty są od nas, bo kochamy nasze dzieci bez względu na wszystko.

W życiu zdarzają się sytuacje, którym ciężko stawić czoła, niektóre dotyczą nas samych, rodziców, inne bezpośrednio naszych dzieci. Mówienie prawdy w takich sytuacjach jest o tyle trudniejsze, że w grę wchodzi nasze emocje, odczucia, obawy co do reakcji dziecka na nas samych.

Czy należy powiedzieć naszemu dziecku, że zostało adoptowane?

Tu większość specjalistów wypowiada się w sposób jednoznaczny. Dziecko powinno się tego dowiedzieć od nas, rodziców. Na dobrą sprawę zawsze każda prawda prędzej, czy później wychodzi na jaw. Jeśli dziecko dowie się czegoś takiego od sąsiadów, czy innych dzieci, to jego zaufanie do rodziców zostanie bardzo zachwiane. Oprócz tego, że powinniśmy mu przede wszystkim zapewnić poczucie bezpieczeństwa i stabilności, to musimy również pamiętać o tym, że dziecko po prostu ma prawo wiedzieć kim jest i co się z nim dzieło.

Niezmiernie trudną i poważną sytuacją, w której nie wiadomo jak się zachować, jest sytuacja poważnej choroby dziecka lub bliskiej mu osoby, co z pewnością znacząco wpłynie na jego życie. Czy powinniśmy powiedzieć dziecku co się dzieje, czy lepiej będzie dla niego, gdy powiemy, że wszystko będzie dobrze. Dzieci zawsze wydają się nam za małe na rozmowę o trudnych sprawach, jednak należy pamiętać o tym, że prawda nawet najtrudniejsza, zawsze jest mniej straszna od tego co dziecko samo może sobie wyobrazić. Ono dobrze wie i czuje, że coś jest nie tak. Oczekuje od nas informacji, by poczuć się pewnie i stabilnie w jakiegokolwiek sytuacji by się nie znalazło. Dlatego warto jest rozmawiać z nim szczerze o tym co się dzieje, językiem dostosowanym do wieku dziecka. Do starszaków będziemy mówić bardziej wprost, do maluchów np. poprzez opowiedzenie historyjki bajkowej, w której umieścimy naszą pociechę.

Gdy rodzice się rozwodzą…

W takiej sytuacji trzeba szczególnie zadbać o naszego malucha, gdyż dzieci bardzo często czują się winne takiej sytuacji. Gdy rodzice rozstają się w pokoju, sprawa jest trochę łatwiejsza. Gorzej jeśli mają do siebie nawzajem żal i za wszelką cenę próbują oczyścić się z jakichkolwiek zarzutów. Jeśli chcemy usprawiedliwić się przed dzieckiem z zaistniałej sytuacji, bardzo często mamy tendencje do obwiniania partnera. Nawet jeśli nasze zarzuty są słuszne, nie powinniśmy mieszać w to naszego dziecka. Powinno ono pozostać raczej neutralne w sytuacji, gdy rodzice się spierają i zapewniane, że ono zawsze będzie kochane, bez względu na wszystko. Nie należy jednak okłamywać dziecka, że wszystko jest w porządku. W każdej sytuacji, w której dziecko się znajdzie, powinno wiedzieć co się dzieje i czego może się spodziewać.

Wydaje się, że trochę przeceniamy możliwość ukrycia prawdy. Zbyt dużą wagę przywiązujemy do samych słów, zapominając jak dużą rolę w tym jak się zachowujemy, co mówimy, odgrywają nasze emocje, nasza mimika, sposób zachowywania się. To, że skłamiemy, czegoś nie powiemy, nie spowoduje z pewnością tego, że będziemy wiarygodni w oczach naszych dzieci. Nie ukryjemy lęku, niepewności, a dzieci wyczują to w sposób szczególny. Należy zawsze z nimi rozmawiać, na każdy temat i mówić im prawdę, a nasz sposób przekazu odpowiednio dostosować do wieku i możliwości rozumowania dziecka.

Psycholog dziecięcy, terapeuta Integracji Sensorycznej
mgr Katarzyna Zacharek